

Fresco, ombroso, fiorito...

Madrigale primii toni
a due violini, basso e basso continuo

Francesco Petrarca

Jacek Salamon

Basso

Basso continuo

Cembalo

Fre - sco, om-bro - so, fio - ri - to et ver - - - - de ver-de co - lle,

6 9 8 7 7 5 5 4 3#

B

BC

Cemb.

ov' - or pen - sa - ndo et or can-ta - - - - ndo sie - de, et fa qui de' ce - le - sti

6 5 5 4 # 6

Vln. I

Vln. II

B

BC

Cemb.

spi - ri - ti fe - de, que lla ch'a tu - tto l' mon-do fa - ma to - lle:

6 6 5 4 # 6

15

Vln. I

Vln. II

BC

Cemb.

20

Vln. I

Vln. II

B

BC

Cemb.

(o = d)

il mi - o cor che per le - la-sciar mi vo - lle (et fe' gran

26

B

BC

Cemb.

se nno, et piú se mai non rie-de) va or con - tan-do o - ve da quel bel pie-de seg na - ta e l'er-ba, et da ques

33

B

t'oc chie mo lle. Seco si stringe, et di ce a ciasun passo: Deh fu sse or qui quel mi-ser pur un poco, ch'e gia di pianger et di

BC

5 5 6 6 b

4 4 #

Cemb.

41 (♩ = ♩)

Vln. I

Vln. II

B

vi - ver la - sso!

BC

5 5 6 9 8

4 4 #

Cemb.

45

Vln. I

Vln. II

BC

7 7 6 b

5 5

4 3#

Cemb.

Fresco, ombroso, fiorito...

4

49 (♩ = d)

Vln. I

Vln. II

B

BC

Cemb.

El - la sel ri - - - de, et non e pa-ri il gio - - - co: tu

5 5
4 #

54

Vln. I

Vln. II

B

BC

Cemb.

pa - ra - di so, i' sen - za cor un sa - sso, o sa cro, o sa-cro, a-ven tu -

6 6 6 6 5 5 6
4 4 #

The image shows a musical score for a piece titled "Fresco, ombroso, fiorito...". The score is arranged in two systems. The first system covers measures 64 to 70, and the second system covers measures 71 to 77. The instruments are Violin I (Vln. I), Violin II (Vln. II), Bassoon (B), Bassoon/Clarinet (BC), and Piano (Cemb.). The score includes a vocal line with lyrics: "ro - so et dol - ce lo - co." and guitar fingering numbers: "6 5 b 5 5 6 9 8" and "7 7 5 5 6 b 5 5 # 4 3# 4 #". The tempo/mood is indicated as "Fresco, ombroso, fiorito...".

Kalisz, 27.XII.2007

Na wzgórzu strojnym w zielen, cień i kwiecie
 Siedziała w myślach i w śpiewie pospołu
 Ta, która chwałą swą przoduje w świecie
 I jest dowodem istnienia aniołów.

Ona się śmieje. Ach, jakże odmiennie
 W nas rozdzieliła role ta kobieta!
 Tyś rajem, święte wzgórze, ja - kamieniem.

Serce, co dla niej pragnęło mnie jawnie
 Opuścić (słusznie, niechby nie wróciło!),
 Uważnie bada ślady jej stóp w trawie,
 Która jest mokra od płaczu za miłą.

tłum. Jalu Kurek

Kraży tuż blisko, co krok szepcząc do niej:
 "O, gdyby tu był ten biedak poeta,
 Który jest łzami i życiem zmęczony!"